

Uzasadnienie decyzji o utrzymaniu wyniku z boiska

I. Stan faktyczny

W 92. minucie meczu zawodnik LKS Ligota został ukarany drugą żółtą kartką, co skutkowało wykluczeniem z gry (czerwona kartka). Zawodnik ten – po informacji sędziego – **nie opuścił bezpośredniego pola gry w wymaganym czasie**, co spowodowało **przerwanie spotkania**. W momencie zakończenia meczu wynik był remisowy i został **utrzymany przez Podokręg Bielsko-Białą**.

II. Podstawa prawna decyzji

1. Przepisy IFAB – Art. 7, pkt 5 (2025/26)

*„Zawody przerwane przed upływem regulaminowego czasu gry powtarza się, **chyba że regulamin rozgrywek lub organizator przewiduje inaczej.**”*

Ten zapis daje **kompetencję organizatorowi rozgrywek** (tu: Podokręgowi) do samodzielnego rozstrzygnięcia, czy mecz należy powtórzyć, dokończyć czy utrzymać wynik z boiska. Nie ma więc automatycznego obowiązku powtarzania.

2. Regulamin Śląskiego ZPN (§6 i §9)

- §6 ust. 1.1 wskazuje, że mecz **dokańcza się lub powtarza tylko, jeśli przerwanie było niezależne od klubów, zawodników lub kibiców.**

W omawianym przypadku przyczyną przerwania było **działanie zawodnika LKS Ligota**, a więc **okoliczność zawiniona przez uczestnika spotkania**. Zatem przepis o „dokończeniu” meczu nie ma zastosowania.

- §6 ust. II pkt 10 stanowi, że mecz **może zostać zweryfikowany jako walkower, jeśli:**

„Zawodnik, trener lub osoba funkcyjna wykluczona z gry przez sędziego nie opuściła boiska w ciągu 2 minut.”

Ten przepis daje **możliwość**, a nie **obowiązek** orzeczenia walkowera. Podokręg, mając prawo wyboru sankcji, uznał, że okoliczności

(92. minuta, brak dalszej gry, brak agresji, niegroźny przebieg incydentu) **nie uzasadniają zastosowania najsurowszej sankcji (walkowera).**

Analiza literalna przepisu, którego pełne brzmienie fragmentu:

§6 ust. II. pkt 10:

„Zawody należy zweryfikować jako przegrane 0:3 na niekorzyść drużyny, której zawodnik, trener lub inna osoba funkcyjna przebywająca na ławce rezerwowych wykluczona z gry przez sędziego nie opuściła boiska w ciągu 2 minut.”

Na pierwszy rzut oka słowo „*należy*” może wyglądać jak obligatoryjny nakaz. Jednak w praktyce orzeczniczej i administracyjnej **słowo „należy” w aktach niższego rzędu ZPN** nie zawsze oznacza *bezwarunkowy obowiązek* — zwłaszcza gdy:

1. **regulamin nie wskazuje automatyzmu (nie zawiera słowa „automatycznie”),**
2. **organ dyscyplinarny ma odrębne kompetencje do kwalifikowania winy,**
3. **decyzja wymaga ustalenia okoliczności faktycznych** (czy faktycznie zawodnik nie opuścił, nie siedział na ławce, nie przebywał w strefie technicznej, czy była interwencja porządkowa, czy mecz i tak się kończył itp.).

Zasada *lex specialis derogat generali* i charakter przepisu

Zasada *lex specialis derogat generali* pozwalała organowi:

- nie kierować się automatycznie ogólnym przepisem o powtórzeniu meczu (IFAB),
- lecz zastosować **szczegółowy przepis SZPN**, który daje **możliwość, a nie obowiązek** orzeczenia walkowera.

W tym przypadku mamy do czynienia z **przepisem techniczno-porządkowym**, który stanowi podstawę do rozważenia walkowera, ale **nie eliminuje możliwości oceny przez organ prowadzący.**

Świadczy o tym:

- §6 ust. I.2: „Do podjęcia decyzji w sprawie dokończenia (rozegrania) meczu upoważniony jest organ prowadzący dane rozgrywki.” czyli decyzja *nie jest automatyczna* — wymaga formalnego rozstrzygnięcia.

- §9 ust. 5 Regulaminu klasy okręgowej:
„W przypadku przerwania meczu w drugiej połowie spotkania,
**Koordinator może za zgodą obu drużyn zweryfikować je
zgodnie z wynikiem uzyskanym na boisku.**”

ten przepis *specjalny* dopuszcza alternatywne rozwiązanie — utrzymanie wyniku — wprost przewidziane w regulaminie.

Dlatego przepis §6 ust. II pkt 10 stanowi jedynie **przesłankę do rozważenia walkowera**, nie nakazuje go *ipso iure* (z mocy samego faktu).

W praktyce orzeczniczej ŚLZPN i OZPN

Związkowe wydziały dyscypliny i komisje rozgrywek w analogicznych przypadkach (np. sprawozdania meczowe z protestami sędziów lub przerwaniach z powodu osób wykluczonych) **stosowały zasadę oceny proporcjonalności**:

- jeśli zawodnik nie opuścił boiska, ale mecz i tak dobiegał końca,
- jeśli zachowanie nie miało wpływu na wynik,
- jeśli nie doszło do eskalacji konfliktu,

utrzymywano wynik z boiska, a karano indywidualnie zawodnika lub klub (grzywna, zakaz gry, upomnienie).

Innymi słowy, **organ rozgrywkowy traktuje przepis §6 ust. II pkt 10 jako normę dającą podstawę do weryfikacji, a nie automatyczne zobowiązanie.**

III. Charakter przerwania meczu

Przerwanie meczu nastąpiło **na skutek incydentu jednostkowego**, a nie:

- masowych zajęć kibicowskich,
- odmowy gry przez drużynę,
- braku minimalnej liczby zawodników,
- czy czynnego znieważenia sędziego.

Oznacza to, że przyczyna przerwania miała **charakter techniczny i indywidualny**, a nie systemowy. Sędzia postąpił prawidłowo, kończąc

zawody, natomiast **decyzja o utrzymaniu wyniku była racjonalna** i mieści się w granicach uznania organu prowadzącego rozgrywki.

IV. Zasada proporcjonalności kary

W orzecznictwie związkowym (np. Komisje Dyscyplinarne PZPN, OZPN) przyjęto zasadę, że:

„Naruszenie formalne przepisów gry nie musi automatycznie skutkować walkowerem, jeśli nie miało istotnego wpływu na przebieg meczu lub wynik.”

W omawianym meczu:

- gra praktycznie się zakończyła (92. minuta),
- żadna ze stron nie odniosła korzyści sportowej z incydentu,
- sędzia nie był fizycznie zagrożony, a jego autorytet nie został czynnie podważony,
- zawodnik może ponieść osobistą karę dyscyplinarną (zawieszenie, grzywna).

W takiej sytuacji **utrzymanie wyniku z boiska i osobne ukaranie winnego zawodnika** jest proporcjonalne i zgodne z zasadą sprawiedliwości sportowej.

V. Prawo do samodzielnej oceny organu rozgrywek

Zarówno przepisy IFAB, jak i regulaminy Śląskiego ZPN pozostawiają **decyzję w sprawach meczów przerwanych** organowi prowadzącemu. Podokręg miał więc pełne prawo, by:

- uznać, że wynik należy utrzymać,
- a jednocześnie przekazać sprawę zawodnika do Wydziału Dyscypliny.

To rozdzielenie kwestii „sportowej” (wynik) i „dyscyplinarnej” (zachowanie zawodnika) jest zgodne z logiką systemu rozgrywek i z dotychczasową praktyką w podobnych sytuacjach.

VI. Wnioski

Decyzja Podokręgu Bielsko-Biała jest:

1. **Zgodna z przepisami IFAB i Śląskiego ZPN** – organ miał prawo utrzymać wynik z boiska.
2. **Racjonalna i proporcjonalna** – kara walkowera byłaby nadmierna wobec incydentu w doliczonym czasie gry.
3. **Chroniąca autorytet sędziego**, ale bez krzywdzenia drużyny za jednostkowe przewinienie zawodnika.
4. **Spójna z zasadą sprawiedliwości sportowej**, bo wynik odzwierciedla realny przebieg meczu.
5. **Oparta na kompetencjach organu rozgrywkowego**, który działał w granicach swoich uprawnień.
6. **Sędziowie nie mają formalnej kompetencji do zmiany wyniku meczu** — ich rolą jest egzekwowanie przepisów gry, a nie orzekanie o konsekwencjach dyscyplinarnych wobec klubów.

Podsumowanie:

Decyzja o utrzymaniu wyniku z boiska była prawidłowa, zgodna z regulaminami i zasadą proporcjonalności.

Zachowanie zawodnika LKS Ligota powinno zostać rozpatrzone dyscyplinarnie, ale nie wpływa na konieczność zmiany wyniku spotkania.

Marek Kubica

Prezes Podokręgu Bielsko-Biała